Posągi lwów znów zdobią ZOO

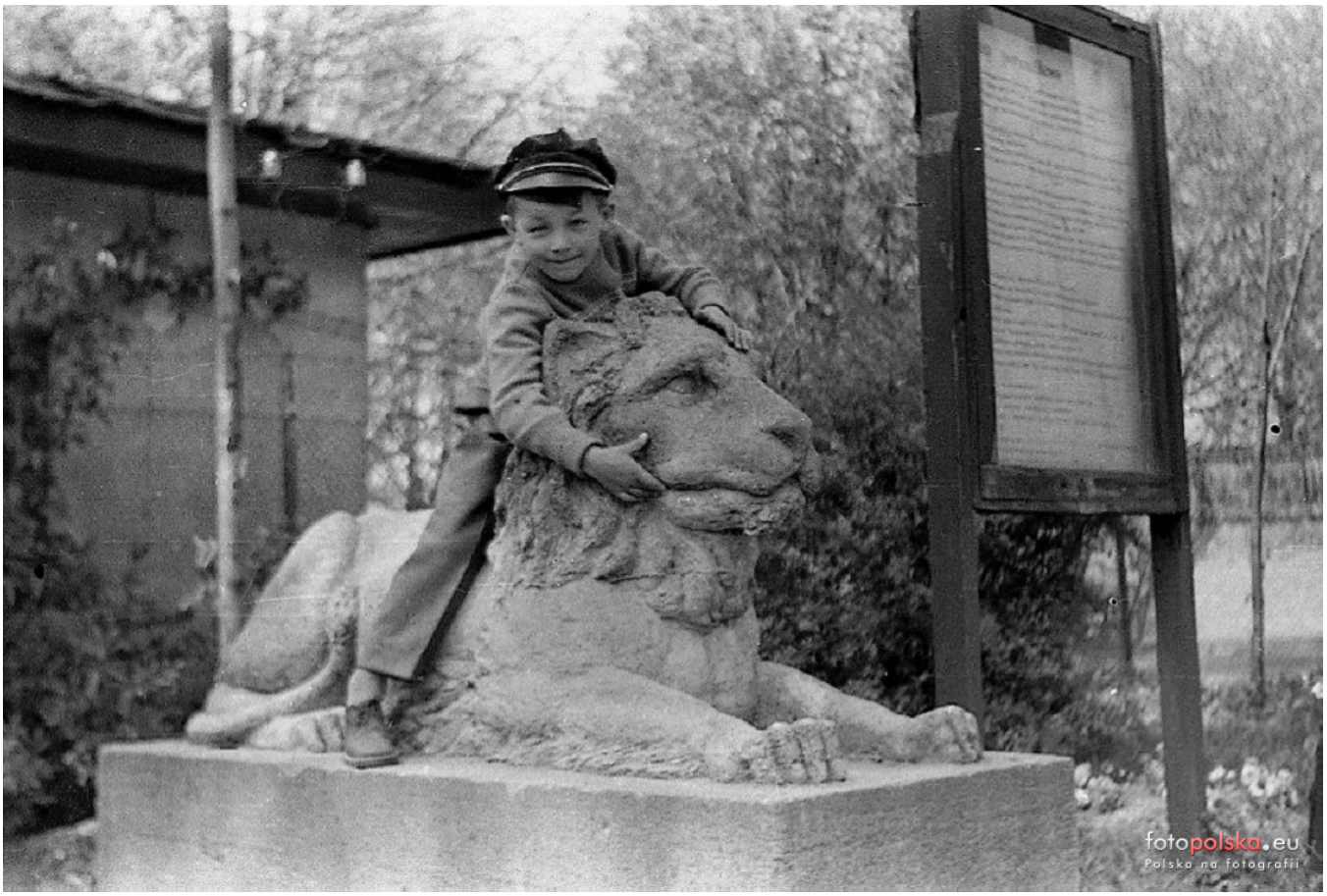
Miasto

12.11.2021 g. 09:52



Wielu opolan ma w swoich zbiorach pamiątkowe zdjęcia z posągami lwów z opolskiego ogrodu zoologicznego, które przez dziesięciolecia witały gości. Niedawno zostały poddane renowacji i znów w pełnej krasie możemy je oglądać w opolskim ogrodzie.

Dwa posągi przedstawiające lwy kojarzy chyba każdy dorosły mieszkaniec naszego miasta. Zwiedzający opolski ogród bardzo chętnie robili sobie przy nich zdjęcia. Pomniki znajdowały się pierwotnie przed starym wejściem do ogrodu, a w ostatnich latach można je było oglądać w pobliżu woliery dla papug.



Historia betonowych lwów rozpoczęła się ponad 70 lat temu, kiedy to młody artysta rzeźbiarz z Opola, student Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, **Tadeusz Wencel** otrzymał zlecenie, aby stworzyć posąg zwierzęcia, które będzie można oglądać w nowo powstającym po wojnie ogrodzie. Pan Tadeusz zaproponował lwy, co zostało zaakceptowane przez zlecających. – *Nie pamiętam, czy była to robota powierzona przez Miasto czy dyrekcję ZOO. W każdym razie chętnie się na nią zgodziłem i przystąpiłem do pracy w garażu nieopodal mojego mieszkania przy ulicy Wrocławskiej. Najpierw wykonałem odlew z gipsu, a następnie powstały posągi betonowe. – tłumaczy 95-letni dziś rzeźbiarz.*

Ząb czasu mocno nadgryzł betonowe posągi i w tym roku dyrekcja ZOO postanowiła zlecić ich renowację. Ku zaskoczeniu, podczas konserwacji posagów okazało się, że kryją one w swoich wnętrzach sporą niespodziankę. Lwy zostały bowiem wypełnione

filtrami do masek przeciwgazowych. Jaką funkcję pełniły i dlaczego akurat one zostały wykorzystane do wypełnienia posągów? Zagadkę rozwikłał sam autor. – *Jakieś 50 metrów od garażu, w którym pracowałem, leżało mnóstwo filtrów do masek przeciwgazowych. Ludzie brali je podejrzewam między innymi, żeby filtrować bimber, takie to były czasy – wspomina Wencel ze śmiechem – Potrzebowałem takiego wypełnienia, aby nie były za ciężkie. Te filtry były pod ręką, więc wykorzystałem je i włożyłem do środka posągów. Ot, cała tajemnica… Dzięki temu nie potrzeba było tyle betonu, więc rzeźby były lżejsze – tłumaczy rzeźbiarz.*

Prace konserwacyjne rozpoczęły się w połowie lipca i obejmowały między innymi umycie posągów, gruntowanie, naprawę spękań oraz impregnację. Dziś możemy już oglądać zrekonstruowane posągi, które wróciły na swoje miejsce przy wolierze z egzotycznymi ptakami. Trzeba przyznać, że lwy wyglądają jak nowe i znów cieszą oko, szczególnie najmłodszych odwiedzających opolski ogród.

– Tworząc posągi lwów nie zastanawiałem się nad tym, jak długo przetrwają, choć biorąc pod uwagę materiał, z którego zostały zrobione, wiedziałem, że postoją zapewne przez długie lata. Cieszę się, że nasze ZOO przez lata tak pięknie się rozwinęło. – wspomina Tadeusz Wencel.

Posągi przetrwały w opolskim ogrodzie wiele dziesięcioleci i były świadkami wielu ważnych wydarzeń dla ogrodu, począwszy od samego jego otwarcia w lipcu 1953 roku, poprzez m.in. powódź tysiąclecia z 1997 roku, która go zrujnowała. Odnowione posągi są dzisiaj symbolem doskonałej kondycji opolskiego ogrodu, do którego w tym roku powróciły królewskie koty, lwy Atos i Portos. Te największe drapieżniki Afryki z miejsca podbiły serca mieszkańców i turystów, zapewniając ZOO rekordową frekwencję i doskonałą promocję.


Desperado
fotopolska.eu
Polska na fotografii

fot. opole.fotopolska.eu

Artykuł pochodzi z listopadowego wydania magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/czytaj-listopadowy-magazyn-opole-i-kropka

Dane kontaktowe
Wydział Promocji

ul. Koraszewskiego 7-9

45-011 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi
opolskie zoo
lwy
Opole i kropka
Ogród zoologiczny